

ka bez kluczy, nie istnieje...
(Dok. nast.)

jem, sekretarz stanu, Jermolow, stwierdza prawie powszechnie rozproszenie sił, pomoc tę ludności niosących, brak jednolitości, rozbieżność akcji, nieraz wzajemną konkurencję poszczególnych organizacji i instytucji. Wzrostu specjalnego śmiertelności z powodu panujących chorób nie zauważono.

Wypadków śmierci głodowej i i sprzedaży cerek tatarskich śledztwo nie wykryło. Stwierdzono nie tyle głód, ile niedostatecznie odżywianie się, wypływające w części z zupełnego upadku gospodarstw włościańskich, hodowli bydła i t. d. Najwięcej ucierpeli włościanie tam, gdzie w r. 1905 i 1906 odbywały się pogromy majątków prywatnych i gdzie obywatele likwidowali swoje gospodarstwa, przez co włościanie potracili dawne zarobki.

Referent zaznaczył, że stopień potrzeb ludności nie zależy wcale od rozmiaru posiadania włościańskiego, ponieważ jednakową nędzę znosił zarówno ci włościanie, którzy posiadali małą jak i większą własność.

Baszkirowie, którzy najwięcej szkód ponieśli wskutek skorbutu, miewają gruntów około 100 dziesięcin.

Zauważono, iż ludność nie wszędzie spieszyła na roboty, organizowane przez kuratorję pomocy, albo uchylając się zupełnie od tych robót, albo żądając niezmiernie wysokiej płacy.

Można mieć nadzieję, że najgorsze już przeszło, jakkolwiek niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło.

Jermolow nadmieniał, że podczas podróży zauważył piękny stan oziminy i zasiewów jarych, spodziewać się więc należy dobrych, a miejscami świetnych urodzajów.

Petersburg. W fabryce bałtyckiej budowy statków odbyło się spuszczenie na morze okrętu torpedowego „Amur”.

Petersburg. Dwóch ludzi, przy ulicy Zawodskiej, przechodząc przez plot warsztatu kolei Mikołajewskiej, opuściło bombę. Wybuch zranił jednego z tych ludzi; drugi uciekł. W aresztowanym poznano poszukiwanego już przez policję, 19-letniego włościanina, który wymienił nazwisko towarzysza.

Petersburg. Komitet do spraw urzędzeń rolnych rozesłał okólniki do komisji rolnych ze wskazówkami o sposobie likwidowania funduszu ziemskiego, który osiągnął 12 mil. dziesięcin. Okólnik proponuje zwrócić baczną uwagę i dołożyć wszelkich starań i energii dla rozsprzedania gruntów na warunkach, które zapewniałyby zyskowne w znaczeniu gospodarczym formy używalności gruntów. Komisja powinna dzielić sprzedawane grunta na osobne folwarczki, w jednym obrębie. Rozmiar tych działek określać specjalne normy na rodzinę nabywcę, stosownie do ilości rąk robotczych w rodzinie. Sprzedaż ulgowa może być dopuszczoną

tylko tam, gdzie polepszenie warunków bytu nie może być osiągnięte bez powiększenia ilości gruntu.

Petersburg. W celu ulżenia bytowi włościan-dłużników, komisje rolne otrzymały pozwolenie wydawać włościanom, którzy zastawiają nadziały w Banku Włościańskim, pożyczki bezprocentowe w rozmiarze do połowy pożyczki bankowej do czasu, nim takowe zostaną wydane.

Minister handlu i przemysłu pozwoił na zjazd przemysłowców naftowych z okolic Baku, w tem mieście w d. 1 lipca.

Warszawa. Na ulicy Okopowej i Smoczej strzelano do policjantów, raniono jednego stojącego. Na ulicy Żorawiej zabito agenta policyjnego.

Łódź. Z powodu niewypelnienia żądań zarządu fabryki Gromana i usunięcia robotników, którzy obrazili zawiadowcę wydziału stolarskiego, Lewandowskiego, zamknięto wydział stolarski. Cała fabryka przestanie być czynną d. 30 czerwca.

Ryga. Dziś, o godz. 2-jej po poł., na skwerze przed gimnazjum męskim wybuchł przyrząd, przywiązany do drzewa. Nikt nie został ranny.

General-gubernator zmienił wyrok śmierci, wydany na włościan z Brjańska: 15-letniego Preta i Krona, na bezterminowe ciężkie roboty.

Riazań. Włościanie ze wsi Siekiernia usiłowali dokonać pogromu młyna Usowów we wsi Czulkowie. Strażnicy dali salwę. Zabitych 5 osób; prócz tego są ranni. Na miejsce wypadku wysłano wojsko.

Kursk. W slobodzie Jamskiej zatrzymano trzy osoby podejrzane. Około dworca kolejowego zaczęli oni strzelać, zabili jednego i zranili dwóch strażników i uciekli. Jeden z nich wskoczył na lokomotywę i zmusił maszynistę do jechania, w lesie zaś wyskoczył z lokomotywy i uciekł.

Juzówka. O g. 1 w nocy z niewiadomej przyczyny zapalił się manesz w kopalniach Prochorowskich. Ogień przeszedł do jednego z szybów, w którym pracowało 27 robotników. Nastąpił wybuch gazów i dym dostał się do szybu głównego, z którego jednak wszyscy robotnicy w liczbie 100 zdążyli uratować się. Nie znaleziono tylko jednego robotnika. Roboty w głównym szybie wznowiono.

Juzówka. Pożar w kopalniach jeszcze nie został ugaszony. Ogień zniszczył gmach i maszyny. Straty sięgają 100.000 rb.

Juzówka. W kopalni Bierestowo-Bogoduchowskiej pożar zniszczył windy i zabudowania, w których odbywało się mycie i sortowanie towaru. 600 robotników, znajdujących się w kopalni, ocalało.

Homel. O godz. 4 zrana ośmiu ludzi napadło na pocztę, idącą z Homla do Wiatki. Zabity pocztyn. Woźnica lekko ranny umknął, poczta cała.

Pottawa. W Boryspolu szalał

huragan. Zburzonych jest kilka młynów. Ogrody zatopione.

Sewastopol. Ostatecznie stwierdzono, że po wybuchu maszyny piekielnej w więzieniu, uciekło 21 więźniów politycznych. Jeden z nich, ścigany przez policjanta, zastrzelił się.

Aresztowano naczelnika i kilku urzędników więzienia, posadzonych o spólnictwo.

Dziś zmarł jeden z dwóch agentów wydziału ochrony, raniony przez bombę, rzuconą do lokalu oddziału ochrony.

Taganrog. W południe zrabowano u płatnika garbarni 5000 rb. Podczas ścigania jeden z rabusiów został zabity, a pięciu zatrzymano.

Batum. Na pocście wybuchła paczka, którą wysłał jakiś młody człowiek, ubrany w mundur gimnazjalny. Uszkodzona podłoga, sufit i sprzęty. Raniony w nogi urzędnik pocztowy.

Tyflis. Do zarządu komendantury tyfliskiej przybyła dziewczyna żydówka z oświadczeniem, że, dręczona wyrzutami sumienia, przynajmniej, że należała do osób, które rzuciły bomby na placu Erywańskim. Dziewczynę tę aresztowano lecz rozciągnięto nad nią obserwację psychiatryczną.

W wagonie tramwajowym zabito strzałami z rewolwerów Saruchanbekowa, rewizora na kolejach zakaukaskich.

Stan zdrowia większości ofiar wybuchu bomb na placu Erywańskim jest zadawalający. Ciężko rannych jest 8 osób.

Tyflis. Ciężko zraniono starszyna szulawskiego, Nerażanica, który w roku zeszłym brał udział w naradach w kwestji zająć ormiańsko-tatarskich.

Tyflis. Z powodu sprzeczności w wiadomościach, dotyczących sumy, zrabowanej na placu Erywańskim, korespondent agencji rozmawiał z dyrektorem oddziału banku. Dyrektor stwierdza urzędowo, iż zabrano 250.000 rb. Bank ogłasza, iż osoba, która wskazuje władzom, gdzie się znajdują zrabowane d. 26 b. m. pieniądze, otrzyma 25.000 rb. nagrody. Zabrano 50.000 rb. w banknotach 5 i 10 rublowych, tyleż 10-rublowych, 50.000 rb. w 25 rublowych banknotach. Banknoty po 500 rb. wynosiły w ogólnej liczbie 100.000 rb. Liczby ich porządkowe są wiadome.

Tyflis. Numera banknotów 500-rublowych, zrabowanych podczas wybuchu na placu Erywańskim, są następujące: A H od № 62901 do 63000 i od № 63701 do 63800.

Aschabad. W Herwie strzelano do komisarsza policji, Kutaldadze. Komisarz ocalał, zabito policjanta i dorożkarza.

Berlin. W klinice prywatnej zmarł wice-minister komunikacji Kobelackij.

Burza zniszczyła część zbiorów w Westfalji i Lippe.

Krażowniki japońskie odpłynęły z Kiełu do Plimuth.

Konstantynopol. Zmarł gubernator Libanu Muzaffer Pasza Czajkowski.

Muzaffer Pasza był synem Sadyka Paszy Czajkowskiego, zmarłego w r. 1888. Kształcił się w Belgii i Paryżu, a rozpoczynając służbę wojskową w Turcji, doszedł do wysokich godności, będąc jednocześnie jednym z najzdolniejszych i najuczestniejszych dygnitarzy w tem państwie. Muzaffer Pasza zawsze stał blisko Ildis Kiosku. W służbie wojskowej doszedł do godności inspektora kawalerji, a ostatnio zajmował wysokie stanowisko gubernatora Libanu. (Przyp. red.)

Konstantynopol. Sułtan obdarzył króla Karola Rumuńskiego orderem Imtiaz.

Konstantynopol. W wilocie monastyrskim, w lesie około Laechora, odbyło się starcie między wojskiem regularnym i grecką bandą, dowodzoną przez Wardę. Grecy cofnęli się i stracili 20 ludzi, w wojsku dwóch zabitych, ośmiu rannych.

Lwów. Pogoda wspaniała. Przybyło przeszło 30.000 gości. Uroczystość sokola na boisku miała przebieg podniosły. Gości powitał prezes „Sokoła” macierzy, druha Czernik, poczem przemówił ks. kanonik Lenkiewicz słowami wzruszającymi. Msza na boisku wywarła wielkie wrażenie. Po nabożeństwie rozwinął się olbrzymi pochód i przebiegał przed kolumną Mickiewicza oraz przed przedstawicielami kraju, miasta i Związku sokolego. Pochód trwał dwie godziny. Następnie odbyło się poświęcenie nowego gmachu sokolego. O godzinie 5 po południu rozpoczęły się ćwiczenia zlotowe, wzbudzając zachwyt wśród tłumu widzów, wypadły bowiem znakomicie. Wieczorem przedstawienie galowe w teatrze.

Praga. Dnia 16 (29) b. m. zrana delegaci zagranicznych towarzystw gimnastycznych, w tej liczbie i rosyjskich, udali się na groby założycieli „Sokołów” w Pradze—Figiera i Tirsia i złożyli wieńce. Dn. 17 (30) b. m. rozpoczął się konkurs Towarzystw czeskich i zagranicznych. W dzień odbyły się ćwiczenia gimnastyczne, w których wzięło udział 8064 osób. Obecna była liczna publiczność, między innymi minister Pacak. Goście zagraniczni oklaskiwali gimnastyków. Dalszy ciąg uroczystości odłożono z powodu nagłej burzy.

Praga. W ciągu dnia odbywały się ćwiczenia gimnastyczne. Wieczorem odbyła się zabawa ludowa. Podczas pochodu wynikło starcie pomiędzy niemieckim studentem, należącym do korporacji i gospodarzem zabawy. Zostały użyte kije i kamienie, dziesięciu studentów raniono.

Genewa. Dnia 17 (30) b. m. większością 7656 głosów przeciwko 6822 przyjęto przy głosowaniu ludowym projekt do prawa o oddzieleniu kościoła od państwa.

Paryż. Etien po powrocie z Nie-

miec długo konferował z Pichonem. Podług słów „Matin” ks. Bülw zapewniał Etiena, że opinja publiczna w Niemczech jest bardzo przychylnie usposobiona względem zbliżenia się do Francji.

London. Z Simly komunikują do „Daily Mail”, że w Pendzabie około Kambelpura w wagonie pocztowym ranniono i zrabowano poczturcznika Blana z 18 pułku ułanów.

Stokholm. Rząd szwedzki zawarł umowę z konsorcjum banków Szwedzkich i zagranicznych o emisji pożyczki państwowej na 65 mil. franków na 3 i pół proc. Przez pierwsze 8 lat rząd będzie wypłacał 4 proc.

Teheran. W Isfahanie, Egbir-mirza, syn b. rządcy prowincji, zabił z rewolweru swoją matkę. Przyczyną tego kroku były rachunki pieniężne.

Teheran. W Zendzanie, podczas zaburzeń w batalionie artylerzystów, obruszonych z powodu uwolnienia bez przyczyny ich naczelnika, został ranny przy zaburzeniach żołnierzy powszechnie lubianych gubernator, sędziwy Saadus-Sultan.

Tokio. Siedem japońskich izba handlowych wysłały adres do izb handlowych w Stanach Zjednoczonych, wskazując konieczność ujęcia wszelkich wysiłków ku najprędzemu uścisnieniu nieporozumień między Japonią i Ameryką. Izby wysłały także adres do Roosevelta z prośbą o wstawiennictwo. W adresie wspomniane jest, że dalszy ciąg nieporozumień w końcu wstrzyma rozwój przyjacielskich obydwoh narodów.

Tunis. Przybyli posłańcy pułku 17-go.

Kursa giełdowe.

Notowania Wileńsk. Banku Handlowego.	
Dnia 18 czerwca (1 lipca).	
4 1/2% Listy Wileńskiego Banku	70.88
Ziemskiego.	—
Akcie Wileńskiego Banku Ziem.	390
skiego.	340.50
1-sza Pożyczka Premjowa.	—
2-ga „	70.65
3-cia „	70.75
4% Rent „	—
5% Pożyczka zewnętrzną.	—
5% Pożyczka Wewn. Rosyjska.	—

WILEŃSKIE Towarzystwo Rybackie.

(Notowania S. Romanowskiego).

RYNEK RYBNY W WILNIE

od do 10 (23) do 17 (30) czerwca r. b.

Dostarczono:	
Szczupaków	75 pudów po rub. 8-10 msp.
Leszczy	60 „ 7-10 „
Sandaczy	20 „ 7-9 „
Linów	50 „ 6-7 „
Okoni	20 „ 4-5 „
Plotki	30 „ 8-10 „
Sielawy	5 „ 7-8 „
Karasi	10 „ 3-5 „
Drobn. ryby	50 „ po 30 kop.

Żywe ryby z Wilji 10 pud. po 30 kop. za funt.

Żywe ryby przywiezione 15 pud. po 30-40 kop. za funt.

Karpi Królewskich ze stawów ok. wileńskich — pud. po k. za funt.

Dowóz z Dukasz, Trok i Świątlan.

REKLAMA JEST PODPORĄ HANDLU.

Zakład fotograficzny T. Chodźki

w WILNIE

52-772-11

przeniesiony na ulicę Wileńską № 36, (drugi dom od Prospektu Ś-to Jerskiego).

Lokal obecnie zajmowany posiada wszystkie warunki do artystycznego wykonania zdjęć z osób pojedynczych i grup, a nadto dogodny do urządzenia pracowni potrzebnej do przedsięwziętego wydawnictwa albumu widoków krajowych „LITWA W OBRAZACH”.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich.

ŚLYNNA W CAŁYM ŚWIECIE

475-15

HERBATA Z GÓR HARCU

(D-r LAUER'S HARZER GEBIRGSTEE).

Zalecana przez najslawniejsze powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medycyny przy Ministerjum Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia. Napój ten, przyjmowany w ilości 2-3 szklanek tygodniowo, lecz: wyrzuca, liszaje, uderzenia krwi do głowy, hemoroidy, reumatyzm, cierpienia żołądka i t. p., przywraca apetyt i prawidłowe trawienie. Działa skutecznie w wypadkach zapalenia płuc, influenzy i cholery. Cena pudełka rb. 1,- 1/2 pudełka 50 k.

Uwaga: Każde oryginalne pudełko zaopatrzone następującą etykietą. Jedyny reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo: Józef GROSSMAN, Warszawa, Śliska № 33/A. Telefon 184.44.

Zamiejscowym wysyłamy za zaliczeniem 1 rubla.

PP. Aptekarzom i sklepom aptecznym odpowiedni rabat.

Sensacyjna nowość dla inteligencji, młodzieży i ludu.

Czy człowiek żyje po śmierci?

przez D-ra F. Hartmana. Treść: Najwyższa prawda wszechświata. Najwyższa prawda w życiu ludzkim. Cesarz Napoleon Wielki o religii i życiu pośmiertnym. Rozmaite stany świadomości. Śmierć, a co potem? Jaka nauka stała się? Cel istnienia ludzkiego. Wydanie II. Cena 40 kop. Broszura ta uchroniła już niejednego od wielu nieszczęść, wynikających z materialistycznego pojmowania życia. Do nabycia w księgarni Jana Fiszera, Warszawa, Nowy Świat 9. 4-1192-2

Redaktor odpowiedzialny: Adam Karpowicz.

Juljan Berg, Warszawa

Mazowiecka 16.

Firma egzystuje 35 lat.

Nagrodzona wielu medalami.

Skład maszyn do szycia, haftowania, robienia pończoch, górowania i plisowania, poleca maszyny w najlepszych gatunkach. Wszelkie części składowe maszyn, jak również igły, rzemień i oliwę w wielkim wyborze zawsze można dostać na składzie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 4-1167-2

„DZIWIY ŻYCIA”

Pismo ilustrowane, poświęcone badaniom Spirytizmu, Hypnotyzmu, Magnetyzmu, Jasnowidzenia, Somnambulizmu i innych mało znanych zjawisk przyrody z dziedziny psychologii.

Wychodzi rok szósty. Rocz. prenum. Rs. 5.

Adres Redakcji: Warszawa, ul. Św. Krzyska № 5.

N. B. Numerów okazowych redakcja nie udziela.

3-1182-2

Salvator.

Plaster na odciski, apteka W. Borsowskiego, Przejazd 10, w Warszawie. Cena kop. 35 za pudełko. 16-1117-7

Kurs wakacyjny.

Podczas wakacji nauczycielka z Warszawy b. słuchaczka Wszechnicy lwowskiej udziela w Wilnie lekcji historii i literatury polskiej.

Dla młodzieży szkolnej ceny niższe. Wiadomość i zapis u p. Wacława St. w „Redakcji Dziennika” od 11-2 i 4-5. 4-1195-2

Sprzedaje się 15000 pni sosny

od 12 do 24 cali grubości, dąb i jasion. Wiadomość: stacja poczt. Krakinowo, majątek Rady Bohuszewicza. 6-1181-8

W BERLINIE

polskie Chambres-garnies.

Zimmerstr. 97 II piętro przy Friedrichstr. Pokoje na dni i miesiące. Dawonek na służbę z ulicy przy wejściu.

Posady Administratora

mieście poszukuje: gruntowna znajomość gospod. rolnego. Może umieszczać do 10.000 rub. kaucji. Listownie: Wilno, Fabryka J. Trydula, Polocka dom własny. 3-1197-3

Majątek 1800 dzies., lasu budowlanego, w gub. kostromskiej

30 w. od koł. w gub. kostromskiej rzeki sprzedaje się: 6 w. od spławnej rzeki i 24 w. od koł. 50 r. dzies., można na wypłatę i 10.000 rub. Listownie: Wilno, Polocka, Fabryka J. Trydula dom własny 3-1198-3

Truskawki codziennie sprzedawane

ja się po cenach w miarkowanych w willi „Terospolu” w Polockiej i Saskiej Kępy 1-1200-1

Dentysta Nowiński.

Wyjęcie zębów bez bólu. Wilno, Prospekt 42. 8-1157-1

Sprzedaje się AMERYKAN.

Trucka № 8, stróż wskazuje. 3-1201-3

Druk Marcina Kuchty w Wilnie, Dworcowa 4.

Wydawca: D-r Władysław Zahorski.